Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", „Goniec Krakowski", „Ilustrowany Kuryer Codzienny", „N. Reforma", „N. Dziennik" — na czas strajku drukarzy krakowskich.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 19. Kraków, Wtorek 7 listopada 1922 r. Nr. 19.

Wynik wyborów w Krakowie.

Lista Nr. 8 (Chrz. Zw. Jedn. Nar.) 27.517 głosów.
Lista Nr. 2 (P. P. S.) 19.264 głosów.
Lista Nr. 25 (Zw. Nar. żyd.) 16.884 głosów.

Wobec tego wyniku otrzymała lista Nr. 8 (Chrz. Zw. Jedn. Nar.) 2 mandaty, Lista Nr. 2 (P. P. S.) 1 mandat i lista Nr. 25 (Zw. Nar. żyd.) 1 mandat.

Wedle systemu de Hondta mandaty rozdzielono:
1-szy mandat: W. Korfanty (lista Nr. 8) — 2-gi mandat: Dr E. Bobrowski (lista Nr. 2) 3-ci mandat: Dr O. Thon (lista Nr. 25) — 4-ty mandat: H. Mianowski (lista Nr. 8).

Głosy oddane na inne listy, które mandatu nie otrzymały, przedstawiają się następująco:

Lista Nr. 10 (UNP)	2209	głosów	Lista Nr. 14 (Ludow.)	785	głosów	Lista Nr. 23 (Drobner.)	164	"
" " 7 (NPR)	1532	"	" " 24 (Surówka)	601	"	" " 28 (Górka)	26	"
" " 4 (Bund)	1375	"	" " 5 (Komun.)	439	"	i t. d.		
" " 26 (Urzędn.)	833	"	" " 18 (Inwal.)	414	"			

Masowy udział ludności ruskiej w Małopolsce Wsch.

Lwów, 5 listopada. (Tel. wł.). Dotychczasowe wiadomości, napływające z całego województwa lwowskiego, donoszą o spokojnym przebiegu głosowania. Ze wszystkich powiatów, nawet z tych, które posiadają większość ruską, donoszą, że **ludność ruska, zachowując zupełny spokój, bierze masowy udział w głosowaniu.**

Warszawa.

Warszawa 6 listopada (Telef.) Godz. 3.15 w nocy. Wyniku wyborów w Warszawie niepodobna na razie ustalić wobec tego, że przy znacznej, bo 80-cio procentowej frekwencyi wyborców, komisje wyborcze nie zdołają zakończyć swych czynności przed godziną 11 w nocy, o godz. 9 bowiem bardzo wielka ilość wyborców znajdowała się jeszcze w lokalach wyborczych. Obliczanie głosów potrwa zapewne do godziny 3-ej nad ranem.

Poznań.

Poznań 6 listopada, godz. 1 w nocy (AW). Według informacyi, jakie tu nadeszły, w całem województwie poznańskiem przebieg wyborów był zupełnie spokojny. Według napływających wyników głosowania z okręgów **na pierwszem miejscu znajduje się lista Nr. 8,** następnie idzie lista Nr. 7 (N. P. R.). W powiatach pogranicznych zachodnich znaczna stosunkowo ilość głosów padła na listę Nr. 16.

Poznań. (AW). Godz. 2 m. 20. Według wyników głosowania z 26 okręgów (na 86) padło głosów: Na listę nr 8 — 60.001, na listę nr 7 11.280, na listę nr 2 — 2.154, na listę nr 5 1.080 głosów.

Grudziądz.

Poznań 6 listopada. (AW). Z Grudziądza donoszą: W 38 lokalnych obwodach padło głosów: na listę nr 1 — głosów 56, na listę nr 2 głosów 535, na listę nr 5 — 86, na listę nr 7 głosów 3.562, na listę nr 8 — 5.548, na listę nr 14 — 392, na listę nr 16 — 2.001.

Na półwyspie Hel padło głosów: — listę nr 1 — 3 głosów, na listę nr 7 — 2 głosy, na listę nr 8 — 668, na listę nr 16 — 220 głosów.

Toruń.

Toruń 6 listopada. (AW). Godz. 2 w nocy. Obecnie dało następujące wyniki: Lista nr 1 — 22 gł., lista nr 7 3.011, lista nr 8 — 11.204, lista nr 14 — 102, lista nr 16 (Niemcy) — 1.681.

Strzelno.

Toruń. (PAT). Wedle wiadomości otrzymanych ze Strzelna wyniki wyborów w samem mieście przedstawiają się jak następuje: Na listę nr. 8 oddano głosów 1468, na listę nr. 7 — 342, na listę nr. 16 — 154, na listę nr. 2 — 8 głosy, na listę nr. 1 — 2 głosy.

Według wiadomości otrzymanych z Kruszwicy, na listę nr. 8 głosowało 829 głosów, na listę nr. 7 — 493, na listę nr. 16 — 41 głosów.

W całym powiecie inowrocławskim i w samem mieście wybory miały przebieg spokojny i normalny.

Cieszyn.

Cieszyn 5 listopada. Ogółem głosowało w Cieszynie - mieście 3.763 osób. Na listę nr. 1 padło 265 głosów, na 2 — 299, na 5 — 7, na 7 — 55, na 8 — 1.296, na 25 — 1.893.

Cieszyn - powiat: Istebna — głosujących 850: na nr 1 — 288, na 2 — 2, na 8 — 560. Ustroń — głosujących 1.116: na nr 1 — 304, na 2 — 221, na 5 — 2, na 8 — 312, na 16 — 102. Skoczów — głosujących 1.209, na nr 1 22, na 2 — 55, na 5 — 5, na 7 — 2, na 8 — 626, na 16 — 286.

Bielsko.

Bielsko 6 listopada. Głosujących 6.777. Na nr 1 głosowało 7 osób, na 2 — 1145, na 3 — 1, na 5 — 17, na 7 — 42, na 8 — 773, na 16 — 4.785.

Katowice.

Katowice, 5 listopada (Tel. wł.). Miasto przedstawia szczególny widok. Mury pokryte są plakatami i odezwami. Ludność bierze masowy udział i od rana cierpliwie wyczekuje w ogonkach. Spokój zupełny.

Katowice 5 listopada. Godz. 12 w nocy. Wedle dotychczasowych obliczeń z 9 okręgów wyborczych na 17 wiadomy jest następujący rezultat wyborów: Lista nr. 2 — 113 głosów, 7 — 196, 8 — 2431, 16 — 5681, 5 — 37.

W reszcie okręgów spodziewana jest większość polska.

Katowice (Tel. wł.). Wybory w mieście dały wynik następujący: Lista Nr. 8 — 4220, lista Nr. 7 (N. P. R.) — 572, lista Nr. 2 (P. P. S.) — 425, komuniści 125 i Niemcy 2921.

Rybnik.

Rybnik (Tel. wł.). Nr. 1 — 4 głosy, Nr. 2 — 64 gł., Nr. 7 — 284 gł., Nr. 8 — 1500 gł., Nr. 16 — 1874 głosów.

Mysłowice.

Mysłowice (Tel. wł.). Nr. 1 — 19 głosów, Nr. 2 — 1264 gł., Nr. 7 — 615 gł., Nr. 8 — 1368 gł., Nr. 16 — 2067 głosów.

Dymisya gabinetu tureckiego.

Konstantynopol. (PAT) Gabinet w pełnym składzie podał się do dymisji.

Konstantynopol. PAT. Zgodnie z rozkazem, jaki nadszedł z Angory, a zarazem w związku z podaniem się gabinetu do dymisji, generał Refet basza objął kierownictwo nad całą administracją Konstantynopola.

Konferencya w Lozanie 13 listopada.

Paryż. (AW). W rozmowie z korespondentem „Petit Parisien" oświadczył Kemal Pasza, że **rząd angorski przyjął wybór Lozanny, jako miejsca konferencyi, oraz zgodził się na 13-ty listopada**, jako termin rozpoczęcia obrad. Precyzując stanowisko swojego rządu na przyszłej konferencyi pokojowej, oświadczył on, **że rząd angorski nie zgodzi się na żadne ustępstwa w kwestyi tak politycznej, jak militarnej niezależności Turcyi.** Co się zaś tyczy spraw wolności cieśnin, to będzie on żądał zapewnienia **bezwzględnej wolności Konstantynopola i morza Marmara.**

Paryż. (PAT). 5 listopada. W związku z żądaniem Belgii dopuszczenia jej do wzięcia udziału w konferencyi lozańskiej, „Temps" **zaleca dopuszczenie do udziału w konferencyi również Polski, która jest bardziej zainteresowana Morzem Czarnem.** Polska wywozić może swoje towary przez Odessę, a więc los cieśnin nie może być dla niej obojętny. Skądinąd **Polskę łączą z Turcyą wspólne tradycye historyczne. Polska powinna tedy brać udział w konferencyi nietylko ze względu omówienia kwestyi ekonomicznych, lecz powinna być także dopuszczona do głosu w czasie rokowań politycznych, jak również w naradach specyalnych, dotyczących kwestyi cieśnin.**

Układ niemiecko-rosyjski.

Berlin. (PAT) Rokowania niemiecko-rosyjskie w sprawie rozszerzenia układu zawartego w Rapallo na ukraińską, białoruską i trzy kaukazkie republiki federacyjne doprowadziły do zawarcia układu, który został dzisiaj przez obie strony podpisany. Układ ten zawiera te same postanowienia, co układ z dnia 6 maja 1921 roku i reguluje sposoby przywrócenia podstaw gospodarczych stosunków pomiędzy Niemcami, a wyżej wymienionemi państwami.

Wiadomości bieżące.

Kraków 6 listopada.

Wybory do Sejmu w Krakowie.

(s) Już przed godziną 9 rano przed lokalami wyborczymi stawał w „ogonku" karnie tłum, który następnie dopełniwszy obowiązku obywatelskiego — rozchodził się spokojnie do domu.

Wybory odbyły się **w jak największym porządku, do żadnych scysji i wybryków nie doszło.**

W dniu wczorajszym po raz drugi stanęła przy urnie wyborczej kobieta polska. Stanęła ona ramię w ramię z mężczyzną.

Zainteresowanie wyborami wzrosło do punktu kulminacyjnego nad wieczorem.

Między godziną 11—1 po północy zebrały się tłumy publiczności przed magistratem, złożone przeważnie z sympatyków tej lub owej listy.

Żywa dyskusja przemieniała się czasem w utarczki słowne.

Związek literatów.

Na walnem zgromadzeniu Związku pracowników pióra **dokonał się ważny fakt połączenia dwóch istniejących w Krakowie pokrewnych organizacyi** (Związku i Zrzeszenia). Na czele jedynej obecnie korporacji literackiej, stanął w charakterze prezesa prof. Dr M. Szyjkowski. Nowy zarząd postanowił ożywić działalność Związku, który z natury rzeczy powinien ująć ster życia duchowego w Krakowie. W najbliższym czasie odbędzie się inauguracyjny wieczór, poświęcony **stuleciu poezji Mickiewicza.** Wieczór ten otworzy stałą i programową akcję wykładową.

Nowy zarząd podejmie nadto inicjatywę w przeprowadzeniu **emerytur dla starców-literatów**, których los ciąży na sumieniu całego społeczeństwa. W tej sprawie opracowany zostanie memorjał i wniesiony przed forum kompetentnych czynników, przyczem Związek liczy na **poparcie ogółu**, który nie powinien dopuścić, ażeby jego duchowi przodownicy skazani byli na śmierć głodową.

Zgłoszenia na nowych członków oraz zaległe wkładki przyjmuje przedpołudniem sekretarz Związku, Antoni Waśkowski (Pałac Sztuki, Plac Szczepański).

Dzierżawa terenów w Gdańsku.

Decyzya Wysokiego Komisarza.

W sprawie wydzierżawiania od Rady Portu i dróg wodnych w Gdańsku terenów i budynków, stanowiących jej własność, powziął Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, generał Hacking, w dniu 27 października decyzyę następującą:

1) Jest koniecznie nie tylko popierać, ale i przyciągać **polski import i eksport do portu gdańskiego,** zaś Rada Portu będzie albo sama zarządzała swoim majątkiem, albo część jego wydzierżawi takiemu

Polskie drzewo dla odbudowy Reims

Warszawa (PAT). Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych podaje do wiadomości, że do radcy handlowego przy poselstwie w Paryżu zwróciło się konsorcjum przedstawicieli dla odbudowy zniszczonych obszarów w Reims, Soissons, Lens i Lille z propozycją dostarczenia przez Polskę drzewa na potrzeby odbudowy zniszczonych departamentów. Drzewo to potrzebne jest w wielkich ilościach, przyczem zarówno pod postacią belek, desek, łat, krokwi itp. jak i w postaci nieobrobionych kloców. W razie braku w Polsce odpowiednich ilości obrobionego materjału konsorcjum gotowe jest samo objąć eksploatację poręb leśnych. Co do gatunków potrzebną jest dębina, świerczyna i sosnina. Zapłata zamówień może być dokonana gotówką z chwilą załadowania na okręty. W imieniu wspomnianego konsorcjum występuje p. Michel Rey 62 Rue de Faubourg Poissoniere, Paris, który gotów jest w tej sprawie rozpocząć pertraktacje z poważnemi firmami w Polsce, ewentualnie gotów jest przybyć niezwłocznie do Warszawy. Bliższych informacyj udziela radca handlowy przy poselstwie polskiem w Paryżu 13 Rue Narignon.

W sprawie emigracyi.

Genewa. PAT. Konferencja pracy na wniosek drugiego delegata polskiego, Okołowicza zorganizowała specjalną naradę w sprawie emigracji. W konferencji tej wzięli udział delegaci rządów 14 państw zainteresowanych. Konferencja miała na celu przeprowadzenie wstępnej dyskusji nad sprawami, które mają stanowić przedmiot specjalnej konwencji w sprawie emigracji pomiędzy interesowanemi państwami, a mianowicie nad sprawą definicji prawnej pojęcia emigranta, dokumentów i legitymacyi emigrantów oraz statystyki emigracyjnej. Konferencja powierzyła delegatowi Polski Okołowiczowi zredagowanie sprawozdania w sprawie emigracji i przedłożenie tego sprawozdania międzynarodowemu biuru pracy.

Mussolini a traktaty międzynarodowe.

Wiedeń. (AW). „Neue Freie Presse" donosi z Belgradu: Minister spraw zagranicznych otrzymał z Medjolanu wiadomość, że Mussolini zamierza odbyć konferencję z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych. Jugosłowiański poseł w Rzymie Dr Antoniewicz nadesłał sprawozdanie o swej rozmowie z Mussolinim. Mussolini miał mu oświadczyć, że chce wprawdzie prowadzić politykę nacjonalistyczną, ale liczy się z położeniem międzynarodowym i życzy sobie utrzymania status quo. Wobec tego Mussolini wypełni wszystkie zobowiązania Włoch, wynikające z traktatów międzynarodowych, dlatego pragnie wzmocnić stosunek przyjaźni Włoch z Jugosławią. W tym celu zwoła Izbę na 16. b. m. i przedłoży jej układ zawarty przez poprzedni rząd z Jugosławią.

W obronie wolności prasy włoskiej.

Rzym (PAT). W kołach politycznych i dziennikarskich żywo omawiane jest pismo, jakie przesłał Mussoliniemu prezes stowarzyszenia dziennikarzy włoskich, Barzilai. W piśmie tem Barzilai wita Mussoliniego, jako towarzysza zawodu, który objął dziś ster rządów, wzywa go jednak, **aby nie przestawał być tym, który od szeregu lat walczył o wolność prasy.** Barzilai pisze między innemi: „Niebezpieczeństwo, jakie jest związane z wolnością prasy, **jest mniejsze znacznie od niebezpieczeństwa ucisku i reakcji.** Spodziewam się ,że zmusi pan swoich nieprzyjaciół do milczenia nie drogą gwałtu, lecz raczej swoimi czynami".

Doniosłość wyników konferencyi wschodniej.

Londyn. (PAT) Wolff. Bonar Law w mowie wygłoszonej w Leeds oświadczył w sprawie polityki zagranicznej, że od wyniku konferencji wschodniej będzie zależny jakikolwiek postęp. Bonar Law przywiązuje wielkie nadzieje od sukcesu konferencji, który jednak może być osiągnięty tylko w tym wypadku, jeżeli polityka Anglji pójdzie po tej samej linji, co polityka Francji i Włoch. Te trzy kraje muszą sobie zdać sprawę z tego, że konieczną jest współpraca, gdyż inaczej sytuacja w Europie stałaby się chaotyczną. Bonar Law oświadczył dalej, że zamierza powierzyć kierownictwo angielskiej polityki zagranicznej lordowi Curzonowi.

Z MUZYKI.

W tradycyjnie popisowej roli Mefistofelesa (opery „Faust") dał się poznać krakowskiej publiczności p. W. Kaczmar, który aczkolwick znajduje się w początkach zawodowej karjery śpiewaczej, odniósł już poważne sukcesy na scenie lwowskiej. Młodego artystę zaleca bardzo korzystny głos basowy, nie tyle obszerny w volumenie ile piękny w barwie, giętki i w średnicy wydatnie dźwięczny. Te wrodzone przymioty wokalne uwypukla p. Kaczmar metodą śpiewaczą, która wprawdzie na razie nie zdaje się być jeszcze dla niego dobrze ubitą drogą, ale posiada wartość doskonałego wskaźnika kierunku, wiodącego do poważnego rozwoju talentu i zdobycia artystycznej chwały. W obecnej chwili zbyt słabymi w brzmieniu okazują się tony dolnego rejestru, a do emisyi górnych nut, zdaje się sam ich wytwórca nie mieć dostatecznego zaufania. W zakresie gry aktorskiej widoczne skutki trafnej artystycznej obserwacji, popartej darem wyrazistego i inteligentnego uplastyczniania przejawów scenicznego życia.

P. Jadwiga Lachowska, która sławę polskiego artystycznego imienia poniosła aż na półwysep iberyjski i tam ją utrwaliła, uległa w zakresie swego talentu wpływom muzycznego środowiska, wśród którego obecnie żyje. Płomienny wybuchowy żar i natężony dźwięk muzyki hiszpańskiej przeniesione w dziedzinę sztuki odtwórczej skłaniać się zdają obecnie cenną artystkę do tego, że lubuje się bardziej w uwydatnianiu tężyzny brzmienia swego znakomicie impostowanego mezzo-sopranowego organu, w oddaniu szerokonośnej fazy, w zaznaczaniu ponurej lub żywiołowo ognistej ekspresyi dramatycznej, niż w wyrażeniu subtelniejszych nastrojów śpiewanych w zakresie formacyi tonów, delikatnego rysunku melodyi lub zmian dynamicznych. Technika śpiewacza p. Lachowskiej okazuje obecne większą zdolność i łatwość do wykuwania posągów z granitu lub marmuru, niż misternego wytwarzania wykwintnych figurynek z porcelany. Dlatego też artystka stojąc u zenitu swej karyery zawodowej okazuje się dziś bardziej niż dawniej nieocenioną jako operowa Carmen. Ortruda czy Gioconda, mniej zaś przemawia do przekonania jako odtwórczyni pieśni, zwłaszcza nowoczesnego typu (poza hiszpańskiemi), do których technika głosowa i interpretacyjna p. Lachowskiej mniej się umie naginać. Oczywiście skarby, w jakie bogaty jest talent tej artystki i jej muzyczna inteligencya są tak obfite, że w każdym zewnętrznym przejawie jaśnieją zbyt silnie, by nie wywołać mnogiej akustycznej rozkoszy — jak to miało miejsce na ostatnim krakowskim koncercie, interesującym też bardzo ze względu na wiązankę zupełnie nieznanych lub mało znanych utworów obcych, składających się na program popisu koncertantki. **Alf. Jen.**

dzierżawcy, który **bez względu na swoją przynależność państwową**, byłby w stanie eksport i import nie tylko popierać, ale i przyciągać.

2) Polski import i eksport **potrzebuje więcej poparcia**, aniżeli import i eksport gdański, po części ze względu na to, że polski handel przedstawia **wielkie korzyści dla wolnego miasta**, a po części dlatego, ponieważ dla gdańskiego importu i eksportu zrobiono już wiele przy pomocy istniejących i oddawna osiadłych w Gdańsku kupców i firm gdańskich.

3) Odpowiadającą potrzebom część terenu Rada Portu musi pozostawić pod jej bezpośrednim nadzorem, w jej bezpośredniej administracyi i eksploatacyi. W razie, jeżeli o dzierżawę terenów i budynków, należących do Rady Portu, ubiegać się będzie kupiec, względnie firma, posiadająca przynależność państwową w Gdańsku, a posiadająca tę samą kwalifikacyę, wówczas należy dać pierwszeństwo firmie, względnie kupcowi **mającemu przynależność państwową polską.**

Niemiecka prasa gdańska wyraziła wielkie niezadowolenie z tej decyzyi Wysokiego Komisarza.

Żądania Turcyi.

Londyński „Daily Telegraph“ podaje, że **Turcya postawi** na konferencyi dla spraw bliskiego Wschodu w Lozannie pewnego rodzaju **ultimatum państwom, należącym do ententy.** Zażąda ona mianowicie, aby zarówno **Dardanele**, jak i **kanał Suezki, postawione zostały pod kontrolą żandarmeryi międzynarodowej** i od wypełnienia tego żądania uzależnia swój udział w tej konferencyi.

Gdyby powyższa wiadomość miała się sprawdzić, to losy konferencyi zostałyby z góry przesądzone. Nie sposób bowiem przypuścić, aby Anglia — bez względu na to, kto stoi na czele jej rządu — zgodzić się mogła na wypuszczenie z rąk swoich kanału Suezkiego, stanowiącego dla niej najkrótszą drogę do Indyj. A jeżeli konferencya lozańska zakończy się fiaskiem, to wtedy czego mamy się spodziewać? Oczywiście anulowania traktatu w Sevres, od którego postanowień Turcya z łatwością się uwolni.

UROCZYSTY DZIEŃ ABSTYNENCKI odbył się w niedzielę, dnia 29 zm. w Związku Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej. Referaty wygłosili: prof. Rutkowski, ks. Horlyński, hr. Rostworowski. W dyskusji zabierali głos O. M. Kuznowicz, p. Ligęza, p. Padechowicz i wielu innych. Uroczystość, na którą zebrała się liczna młodzież z całego miasta, zaszczycił swą obecnością ks. Biskup Nowak. Na zakończenie odegrano sztukę T. Dalewskiego, osnutą na tle walki z alkoholizmem, p. t. „Lekarstwo na wszystko“. Szereg nowych przyrzeczeń składanych uroczyście przez młodzież świadczy o żywotności Koła Abstynentów przy Zw. Młodz. Rękodz. i Przemysłowej w Krakowie.

TOW. LEKARSKIE KRAK. W poniedziałek 6 listopada o godz. 8 w. wieczór towarzyski. Prof. Dalbis z Montereal: „Działalność Pasteur'a“ (z przeźroczami). Goście mile widziani. — We środę 8 list. o godz. 8 w. posiedzenie demonstracyjne w klinice prof. Piltza.

III. ZJAZD ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO odbył się na Uniwersytecie przy udziale ok. 100 osób, przyjaciół i instruktorów harcerskich. Ze sprawozdań przedstawionych przez Zarząd Oddziału i Komendy Chorągwi okazuje się, że ruch harcerski w naszym województwie znacznie się rozszerzył. Przedewszystkiem zapewniono podstawy materjalne i zorganizowano spółdzielnię harcerską, uzyskano pomieszczenie dla Komend i drużyn, zorganizowano dwa kursy instruktorskie. Harcerek liczy 1071 w 34 drużynach, harcerzy 3243 w 61 drużynach. W czasie wakacyj urządzono 9 męskich kolonij i 3 żeńskie. Zjazd zajmował się zagadnieniami pracy w drużynach, obradował nad propagandą celem uzyskania Przyjaciół harcerskich. Następnie dokonano wyborów uzupełniających do Zarządu, do którego weszli: prof. dr. Kutrzeba, Gen. Minkiewicz, prof. dr. Ciechanowski, prof. Zygmunt Wyrobek, dyr. Walczak Mieczysław, ks. dr. Caputa Józef, dyr. Jasiewicz z Rzeszowa, p. Fischerowa. Komendantką Chorągwi wybrano p. Kasprzykównę Felicję, komendantem Chor. męskiej dr. inż. Michała Affanasowicza.

TANIE KUCHNIE DLA INTELIGENCJI. W czerwcu 1921 r. z inicjatywy i z główną pomocą Amerykańskiej Misji Ratunkowej zostały otwarte dwie kuchnie dla niezamożnej inteligencji w Krakowie, jedna przy ul. św. Krzyża, l. 7, druga przy ul. Wolskiej l. 22, w lokalu użyczonym przez gminę m. Krakowa. Prowadzenia obu tych kuchni podjął się Katolicki Związek Polek. Od tego czasu, dzięki zapobiegliwości i pracy paru osób, kuchnie żywią całe zastępy najbiedniejszych osób z inteligencji, wydając dziennie po 1250 obiadów. Ameryka oświadczyła gotowość zaprzestania kuchen i nadal swemi darami, pod warunkiem, że i społeczeństwo nasze przyczyni się w pewnej mierze do utrzymania tej filantropijnej akcji. W sprawie tej Kat. Zw. Polek usilnie prosi gminę m. Krakowa, wszystkie zrzeszenia Ziemian i Ziemianek, Obywateli miast polskich i instytucje finansowe o rychłą pomoc dla kuchni. Niechaj spieszy każdy, kto może dostarczyć produktów rolnych, lub datkiem w pieniądzach się przyczyni do utrzymania tych dwóch kuchen dla inteligencji. Niech pamięta każdy, że uszczuplając się w dostatku, niejedną łzę otrze w biedzie. Dary w naturze przyjmuje w I. kuchni przy ul. św. Krzyża pp. Stanisława Rychłowska i Władysława Klaudówna codziennie do godz. 9 rano do 4 popołudniu, a w drugiej kuchni przy ul. Wolskiej 22 p. Morozewiczowa i p. Rozwadowska Stefanja. Dary w pieniądzach przyjmuje za kwitem skarbniczka kuchen dla inteligencji z ramienia Kat. Związku Polek p. Będzikiewiczowa, ul. Bracka 6. I p.

TEATR, LITERATURA i SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wieczorem po raz ostatni w tym sezonie dramat Raunacha „Młynarz i jego córka“. Jutro „To, co najważniejsze“ grane nadto w tym tygodniu jeszcze we czwartek 9 bm. i w piątek 10 bm. Atrakcyjna ta sztuka przez oryginalną treść i świetną grę artystów wypełnia od premiery salę do ostatniego miejsca, a obecnie powtarza ją teatr parokrotnie ze względu, iż wiele osób nie mogło nabyć biletów w wysprzedanej zawsze wcześniej kasie.

We środę 8 bm. „Dziady“, rozpoczynające się o godz. 7-mej wieczór.

W sobotę 11 bm. rozpoczyna gościnne występy świetna tragiczka p. Stanisława Wysocka, w nieznanym jeszcze u nas dramacie Strindberga „Pelikanie“. Znakomitą artystkę ujrzymy nadto później również po raz pierwszy w Krakowie w „Hamlecie“ i „Gabryelu Borkmanie“ — Ibsena.

Z TEATRU „BAGATELA“ Dziś i dni następnych „Wędrowiec i kobieta“, sztuka w czterech aktach M. Wernicza. Interesująca ta nowość grana koncertowo przez cały zespół „Bagateli“ daje świetne pole do popisu p. Kozłowskiej i Węgierce w rolach tytułowych.

M. TEATR OPERA I OPERETKA. Dziś w poniedziałek 6 bm. po cenach 50 proc. zniżonych atrakcyjna operetka Hollaender'a „Łabędź ze Wschodu“, ciesząca się sukcesem dotychczasowego repertuaru.

Jutro we wtorek „Sprzedana narzeczona“, wspaniała opera Smetany, która w wykonaniu naszego doborowego zespołu obudziła niezwykle żywe zainteresowanie wśród najszerszych warstw naszego miasta i prowincji.

We czwartek wchodzi na repertuar senzacyjna nowość w trzech aktach „Orlątko.“

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Poniedziałek: „Młynarz i jego córka“.
Wtorek: „To co najważniejsze“.
Środa: „Dziady“.
Czwartek: „To co najważniejsze“.
Piątek: „To co najważniejsze“.
Sobota o godz. 3 popoł. „Dziady“.
Sobota o godz. 8 wieczór: „Pelikan“.
Niedziela popoł.: „Edukacja Bronki“.
Niedziela wieczorem: „Pelikan“.

Teatr „Bagatela“.

Poniedziałek: „Wędrowiec i kobieta“.
Wtorek: „Wędrowiec i kobieta“.
Środa: „Wędrowiec i kobieta“.
Czwartek: „Wędrowiec i kobieta“.
Piątek: „Wędrowiec i kobieta“.
Sobota popołudn.: „Sublokatorka“ (50 proc. zniżonej.
Sobota wieczór: „Wędrowiec i kobieta“.

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Poniedziałek: „Łabędź ze Wschodu“ (po cenach o 50% zniżonych).
Wtorek: „Sprzedana narzeczona“,
Środa: „Straszny dwór“,
Czwartek: „Orlątko“.
Piątek: „Orlątko“.
Sobota: „Żydówka“.

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

INSTYTUT KOSMETYKI TOALETOWEJ

pielęgnowanie cery masaż klas. i elektr. parówka wykonane przez uczennicę p. Klimackiego z Warszawy

J. Nieżyński, Kraków, pl. WW. Świętych 11.

Łagiewnicka Fabryka Armatur w Krakowie

poszukuje Galwanizera

obeznanego również ze szlifowaniem i polerowaniem metali. Zgłoszenia przyjmuje Biuro fabryki przy ul. Marka 25, II. p.

Śledzi norweskich

kilkadziesiąt beczek sprzeda S. Immergluck, Prądnik Czerwony.

WIELKA WYPRZEDAŻ

gotowych ubiorów i resztek.

W razie gdyby ceny naszych gotowych ubrań nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem. Ubrania wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszym źródłem zakupu gotowych ubiorów jest

„WARSZAWSKA KONKURENCJA“,

dowodem czego świadczą tysiące listów, nadsyłające z gorącemi podziękowaniami za solidność i taniość naszych towarów, a Pan dotychczas nie wykorzystał tej możności, nie bacząc na to, że nic nie ryzykując, może Pan gustownie i tanio ubrać siebie i rodzinę, gdyż przyjmujemy z powrotem nasze ubiory i zwracamy pieniądze, o ile nasze ceny nie są o połowę tańsze od cen rynkowych.

UBRANIE GOTOWE 45.000 Mk

Z dobrego wełnianego modnego materyału we wszystkich kolorach . . . . 45.000 Mk
Z lepszego materyału . . . . . . 55.000 „
Wykwintne . . . . 60.000 „
Gatunek A. angielski materyał . . . 70.000 „
„ B. „ „ . . . 80.000 „
„ C. „ „ . . . 85.000 „

PALTA GOTOWE

z dobrych zimowych materyałów, fasony ostatniej mody we wszystkich kolorach
Fasony kimon. lub raglany gat. A. 52.500 Mk
„ „ „ „ „ B. 60.000 „
„ „ „ „ „ C. 70.000 „
„ „ „ „ „ D. 75.000 „
„ „ „ „ „ E. 90.000 „

KURTKI MYŚLIWSKIE ZIMOWE

na wacie z najlepszego materyału i w różnych kolorach cena. . . . . . 35.000 Mkp.

Resztki na ubrania i kostjumy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie lub pokrycia bekiesz lub futra. Resztki te są z materjałów ubraniowych, pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerok. w wszystkich kolorach, czysto wełniane.

Ze sztuki było u nas sprzedane:

dawniej za 3 metry		obecnie za 3 metry	
gatunek	A 24.000 Mk	gatunek	A 18.500 Mk
„	B 30.000 „	„	B 21.000 „
„	C 36.000 „	„	C 27.000 „
„	D 45.000 „	„	D 33.000 „
„	E 57.000 „	„	E 42.000 „
„	F 69.000 „	„	F 57.000 „

Resztki na palta jesienne i zimowe:

gatunek A 54.000 Mk gatunek B 60.000 Mk
gatunek C 69.000 Mk gatunek D 72.000 Mk
gatunek E. 80.000 Mk

Resztki na palta są to materjały miękkie, grube, w ładnych kolorach, po lewej stronie kraty lub pasy zastępujące podszewkę.

Zamówienia wysyłamy pocztą za pobraniem (zaliczenie), płaci się przy odbiorze. - Opakowanie na rachunek zamawiającego 1000 Mk.

Zamówienia prosimy adresować bezpośrednio

do Warszawskiego Składu Fabrycznego

„WARSZAWSKA KONKURENCJA“

Sp. z ogr. por.

Warszawa, Zielna 51,

róg Królewskiej, Telefon 175-91.

Farbowanie włosów

z Oreal Henne

we wszystkich odcieniach przez pierwszorzędnych specjalistów wykonane.

J. NIEŻYŃSKI, KRAKÓW, pl. WW. Świętych 11.

Sprzedam większą ilość spirytusu

do fabrykacyi wódek i likierów a dla szynkarzy 45% wódki. Kupujący muszą dostarczyć własnych beczek. Zgłoszenia pod „Spirytus“ do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13.

Organizacya i kontrola Skarbu narodowego.

Warszawa, 5 października.

Na mocy ustawy Skarbu Narodowego, uchwalonej przez Sejm dnia 15 listopada 1921 r., ukonstytuowała się specyalna komisya Skarbu Narodowego. Komisya Skarbu Narodowego powołana w myśl art. 5 ustawy, uformowała się w następującym składzie; przewodniczący — naczelnik wydziału ministerstwa skarbu, p. Antoni Hoerne; zastępca przewodniczącego — radca prawny min. skarbu, p. Stanisław Wydżga; członkowie: a) poseł delegowany przez sejm ustawodawczy, p. Stanisław Jan Majewski; b) naczelnik wydziału najwyższej Izby kontroli państwowej, p. Włodzimierz Kraus; c) dyrektor Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, p. Jan Koziełł; d) wicedyrektor urzędu probierczego, p. Jan Aleksandrowicz. Sekretaryat komisyi urzęduje w ministerstwie skarbu, ulica Rymarska nr 5.

Komisya ma na celu sprawdzenie i uporządkowanie darów, oraz rozbudzenie ponownie przygasłej ofiarności publicznej. O ogromie pracy, czekającej komisyę, świadczy 259 skrzyń, zawierających dary, składające się z najrozmaitszych przedmiotów, poczynając od sztab złota i kosztowności, a kończąc na łomie złotym i srebrnym, przeznaczonym tylko do przetopienia. Dary te będą sprawdzone z odnośnemi dokumentami, towarzyszącemi im przy ofiarowywaniu. Wszystkie 259 skrzyń zawierają ofiary, zebrane przez dotychczasowy urząd Skarbu Narodowego do czerwca 1919 roku. Od tej daty zbiórka ofiar została powierzona P. K. K. P. i jej oddziałom na prowincyi, gdzie równolegle główny komitet popierania Skarbu Narodowego zorganizował swoje agendy przy Izbach skarbowych. Utworzony w ten sposób fundusz Skarbu Narodowego ma być zasilany stale przez skup złota i srebra za pośrednictwem instytucyi państwowych i ze składanych na ten cel ofiar. Organizacya zaś zbiórki i jej sposoby zostaną ustalone przez komisyę Skarbu Narodowego.

Komisya rozpoczęła swoje czynności dnia 6 października b. r. i będzie odbywała pełne posiedzenia co tydzień, a przez specyalną delegacyę, składającą się z przedstawicieli min. skarbu, urzędu probierczego i P. K. K. P., w asystencyi członka najwyższej Izby kontrolnej państwowej, rozpoczęła już przejmowanie szlachetnych kruszców od P. K. K. P. Obecnie przejęto już 130 woreczków po 3000 monet złotych 10 markowych, t. j. 3.900.000 mk złotych, a na wagę około 1540 klgr. złota 900 ej próby. Dalsze komunikaty będą podawane do wiadomości.

Sprawy polskie w parlamencie francuskim.

Z Paryża donoszą 26 października.

Wczoraj komisya spraw zagranicznych Izby francuskiej, obradująca pod przewodnictwem p. Jerzego Leygues'a, przyjęła raport posła Raynaldy, dotyczący ratyfikacyi francusko-polskiej **konwencyi naftowej,** podpisanej w Paryżu d. 6 lutego b. r. Odnośny projekt ustawy, prezydent Rzeczypospolitej Millerand podpisał jeszcze dnia 5 lipca. Komisya wyznaczyła jednocześnie posła Reynaldy'ego, jako sprawozdawcę rządowego projektu ustawy **w przedmiocie 400-milionowego kredytu dla Polski.**

Pozatem leży w komisyi spraw zagranicznych rządowy projekt ustawy, podpisany przez prezydenta Millerand'a jeszcze 27 czerwca b. r., w przedmiocie ratyfikacyi konwencyi francusko-polskiej, dotyczącej **własności, praw i interesów prywatnych.**

O nauczanie historji w Niemczech.

Z Berlina donoszą, że pacyfistyczne związki niemieckie rozpoczęły kampanję przeciw książkom historycznym i lekturze, uprawianej w szkołach pruskich oraz w szkołach kilku innych państw niemieckich. W ciągu tej kampanji zwróciły się one kilka dni temu z odpowiednim memorjałem do pruskiego ministerstwa wyznań i oświaty i do kilku stronnictw w Sejmie pruskim a także i w parlamencie Rzeszy, podnosząc, że w szkołach nie są respektowane instrukcje ministerjalne, wydane przy końcu 1919 roku. Używane są w nich mianowicie, wbrew przepisom owych instrukcji, stare podręczniki historyczne, napisane w duchu „monarchistyczno-militarystycznym".

„Te stare książki — czytamy w memorjale pacyfistów — nietylko są używane, ale używanie ich jest obowiązkowem. Znaczy to, że młodą generację wychowuje się dalej w ideach, które Niemcy tyle kosztowały. Takie lekceważenie instrukcji ministerjalnych powinno być niedopuszczalnem. Dlatego wzywamy pana ministra wyznań i oświaty, aby się postarał o wykonywanie swych zarządzeń przez podwładne mu organa".

Wobec nastroju panującego wśród inteligencji niemieckiej, a szczególniej wśród ciała nauczycielskiego szkół średnich w Niemczech, wątpliwem jest, czy będą wykonywane jakiekolwiek zarządzenia ministerjalne w duchu sprzecznym z dawnemi pruskiemi tradycjami.

Przemysł niemiecki a Rosya.

Wedle wiadomości, jakie nadchodzą z Moskwy do Berlina, toczą się obecnie z pomyślnym skutkiem rokowania między przedstawicielami wielkiego przemysłu metalurgicznego w Niemczech a przedstawicielami rządu sowieckiego Ze strony niemieckiej biorą w tych rokowaniach udział zastępcy firm: Kruppa, Reinmetall, Linke-Hoffmann oraz fabryki lokomotyw „Hohenzollern" a także kilka wielkich banków. Równorzędnie z temi rokowaniami rada komisarzy ludowych przyjmuje konwencję kolejową, jaką zawarł zarząd kolei rosyjskich z kolejami estońskiemi, łotewskiemi, litewskiemi i niemieckiemi, a która, zawierając pewne postanowienia, dotyczące remontu taboru kolei rosyjskich, otwiera ogromne pole działania dla metalurgicznego przemysłu niemieckiego.

Niemcy forsują, podobno, całą siłą, **pertraktacje z rządem sowieckim,** obowiązując się, że gdy Francja — na co się zanosi — porozumie się w sprawach ekonomicznych z Rosją, to gotowa dostarczyć potrzebnych jej wyrobów metalowych, względnie surowca, po cenach bardzo niskich i na warunkach wielce przystępnych, byle zadać cios konkurencji niemieckiej.

Szkoły wojskowe w Rosyi.

W ostatnich dniach dokonano bardzo licznych aresztowań, przeważnie wśród uczniów szkół wojskowych. Aresztowano ich 1200 w następujących szkołach: wojskowe kursa kolejowe w Tursku, kursa topografii wojskowej i szkoła gimnastyki i szermierki, wyższa szkoła maskowania polowego w Moskwie, wojskowa szkoła inżynierska i kursa rozwoju fizycznego, kursa inżynierskie w Orle, kursa elektrotechniczne w Kazaniu, takież kursa w Siergiejewsku, szkoła elektrotechniczna w Siergiejewsku, szkoła lotnicza w Gatczynie i szkoła automobilowa tamże, kursa kawaleryjskie w Twerze, kursa karabinów maszynowych w Moskwie, Oranienbaumie i Penzie. Wszyscy aresztowani oskarżeni są o zdradę główną. Sprawa będzie wytoczona przed specyalnym sądem wojennym, wyznaczonym przez radę wojenną republiki (rewwolen sowiet). Prócz uczniów aresztowano kilkudziesięciu oficerów, oskarżonych o współdziałanie z nimi.

Galerja obrazów w Dreźnie.

Jedno z pism zagranicznych zamieszcza ciekawy fejleton o słynnej galeryi obrazów **w Dreźnie.** Liczy ona przeszło 3.000 obrazów, z których wiele pochodzi jeszcze z 14. i 15-go wieku, najwięcej jednak nagromadzono z 16, 17 i 18 go wieku. Są tutaj reprezentowane wszystkie szkoły światowego malarstwa. Znajdujemy tam największych mistrzów klasycznego włoskiego malarstwa. Są to: Veronese, Tycyan, Rafael, Corregio, Michał Anioł, Andrzej del Sarto i inni przedstawiciele weneckiej i florenckiej szkoły. Największą chlubą galeryi drezdeńskiej jest bezwątpienia **„Sykstyńska Madonna"**, pędzla **Rafaela.** Wskazuje na to już samo jej umieszczenie. Między tysiącami dobrych i najlepszych obrazów zarezerwowano dla **Madonny Syxstyńskiej** osobną ubikacyę, przypominającą urządzeniem kapliczkę. Sam obraz, w drogocennych ramach, stoi na podstawie jakby na ołtarzu a w pewnej odległości stoją ławki jak w kościele dla zwiedzających. Przed obrazem gromadzą się tłumy turystów a przed drzwiami kaplicy czeka stale dalsza nowa falanga zwiedzających, którzy pragną się dostać do środka. Jednym z najlepszych obrazów Rafaela jest właśnie ta Madonna. Najlepszym zaś mistrzem weneckim jest bezsporni **Tycyan.** Powiedział to jeden z największych malarzy świata, hiszpański mistrz **Diego Velasquez** w rozmowie z włoskim artystą malarzem Salwatorem Rosą, na zapytanie co myśli o Rafaelu. **Tiziano Vecelli da Cadore** mianowicie umiał nadać wszystkim swoim postaciom dziwnie boską harmonię, niezamąconą szczęśliwość i swobodę, jakiej się w rzeczywistości nie spotyka. Wszystkimi środkami techniki artystycznej władał on w najwyższym stopniu, a bogactwo kolorytu doprowadził do niewidzianej nigdy świetności. Wzory do swoich obrazów brał z weneckiego towarzystwa, a czar kobiecej piękności oddawał z niezrównaną siłą. Mnóstwo obrazów tego mistrza znajduje się w galeryach europejskich, a wszystkie odznaczają się wybitnym charakterem, delikatnością modelowania i płomiennym kolorytem. Wenecya posiada 44 dzieła Tycyana. Galerya w Dreźnie chlubi się też wspaniałymi obrazami tego mistrza.

Śmierć Alfreda Capusa.

Znany komedyopisarz francuski Alfred Capus, członek Akademii francuskiej, zmarł w Paryżu, licząc 64 lata życia. Uczęszczał na politechnikę w Paryżu, ale nie myślał o zawodzie inżyniera, oddając się całą duszą studyom literackim. Porzuciwszy technikę, poświęcił się dziennikarstwu, pracując po kolei w pismach paryskich „Clairon", „Gaulois", a wreszcie w „Echo de Paris", tudzież „Figaro". Słynne były jego pogadanki p. t. „Z dnia na dzień", umieszczane w „Figarze". Pierwsza jego większa sztuka „Brignolle et sa fille" przyniosła mu całkowity sukces, a komedya „La Veine" ugruntowała jego sławę. Powodzenie sceniczne towarzyszyło wszystkim jego utworom, które zdobyły sobie niemniejszy sukces na wszystkich scenach europejskich. Zmarły komedyopisarz znany jest dobrze krakowskiej publiczności teatralnej.

Caruso i Ada Giachetti.

Zagranicą ukazały się pamiętniki Emila Lednera, impresarja Carusa, z których dowiadujemy się, że słynny tenor włoski karyerę artystyczną właściwie zawdzięczał śpiewaczce operowej we Florencyi, nazwiskiem Ada Giachetti. Była ona matką czterech synów Carusa, z których dwóch żyje. Ta śpiewaczka zajęła się około roku 1897 Carusem w teatrze, uczyła go ról operowych, pracowała nad jego rutyną śpiewacką, a była to praca trudna, albowiem Caruso był człowiekiem bez wykształcenia, dzieckiem ulicy Neapolu. W roku 1908 zerwał Caruso stosunki z panią Giachetti, która rozpoczęła później przeciw niemu kampanię w prasie. Rezultatem tej kampanii był skandaliczny proces o oszczerstwo w Medyolanie. Proces zakończył się skazaniem p. Giachetti, której przedtem Caruso wszystko zawdzięczał. Mimo wszystko Caruso zachował dla niej szczery sentyment. Kiedy n. p. miał występować w „Pajacach" lub „Cyganeryi", to wpadał z żalu za nią w histeryczny płacz, albowiem w Neddzie widział żywą, a w Mimi umarłą Giachettę. Doszło do tego, że przez rok nie grał w „Pajacach" z tego powodu. Posądzał on mianowicie p. Giachetti, że go zdradziła z pewnym szoferem włoskim. Pozatem w parę lat później miał się Caruso zaręczyć z panną sklepową nazwiskiem Gianelli, ale uciekł do Hamburga przed zaręczynami.

Również z tych pamiętników dowiadujemy się, że Caruso w życiu nie przeczytał ani jednej książki, i trudno go było zmusić do zwiedzenia jakiegoś muzeum lub udania się do teatru. Nie interesował się niczem, w życiu prywatnem był bardzo małostkowy. Pozostawił on w spadku majątek w wysokości 30 milionów lirów. Majątek ten został podzielony między jego dwóch synów z Ady Giachetti, jego wdowę i brata Jana w Neapolu.

ZGUBIONO portfel potrójnie składany z ciemnozielonej skóry, zawierający między innemi: 1. Potwierdzenie stawiania się do rejestracji oficerów rezerwy, wydane przez P. K. U. w Łańcucie. 2. Legitymację na Krzyż Walecznych. 3. Legitymację na Krzyż Obrony Śląska. 4. Kartę na broń wydaną przez Starostwo w Nisku. Wszystkie powyższe dokumenta na imię Hieronima Tarnowskiego. 5. Około 50.000 Mp. Znalazca zechce zatrzymać sobie powyższą kwotę, resztę zaś zawartości portfelu oddać pod adresem Hieronim Tarnowski, Warszawska 12.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.